Konrad „Wołowina" Jeremus, Paweł Gos
Zdjęcia: Łukasz Skowerski

Prawa ręka

W drugim odcinku warsztatów zajmę się problemem niezmiernie istotnym – prawidłowym ustawieniem prawej ręki. Może to zdziwić wielu z Was, ale prawa ręka jest dużo ważniejsza niż lewa. Sceptycy oczywiście powiedzą, że to przecież lewa ręka jest odpowiedzialna za skracanie strun, przez co uzyskujemy taki, a nie inny dźwięk, że to lewa ręka ma większy wpływ na ogólny obraz dźwięku, gdyż to ona decyduje o tym, jaką techniką gramy. I tak, i nie... Nasze brzmienie zależy przede wszystkim od tego, jak atakujemy struny. To właśnie prawa ręka decyduje o tym, jaka jest dynamika naszego dźwięku i jakie są nasze ograniczenia, jeśli chodzi o szybkość gry.

Po pierwsze – nacisk

Jedną z pierwszych i najważniejszych kwestii, jeśli chodzi o ustawienie prawej ręki, jest odpowiedni nacisk przedramienia na korpus gitary. Ręka powinna leżeć spokojnie i nie być kurczowo dociskana do gitary. Zaniedbanie tego problemu prowadzi do bardzo poważnej i często spotykanej kontuzji, jaką jest „łokieć tenisisty" – kontuzji, która nawet najbardziej zapalonego gitarzystę potrafi wykluczyć na długie miesiące.

Jak wspomniałem wcześniej, prawa ręka ma ogromny wpływ na szybkość gry. Pierwsza wskazówka: przy zwiększaniu prędkości wykonywanego ćwiczenia, stopniowo odsuwajmy przedramię od korpusu gitary. Druga i najważniejsza – ręka nigdy nie może być napięta – im szybciej gramy, tym luźniejsza powinna być nasza prawa ręka. Wielu znanych i cenionych gitarzystów przyznaje się do czegoś zupełnie odwrotnego, im szybciej grają, tym bardziej usztywniają prawą rękę.

Czy w świetle tego, co przeczytaliście wcześniej, należy uważać to za błąd? A gdyby Vai i Satriani grali w taki sposób, czy można powiedzieć, że grają źle? W ten sposób wróciliśmy do głównego problemu jakichkolwiek warsztatów dotyczących gry na gitarze elektrycznej – sposobów na osiągniecie mistrzostwa jest wiele. Wiele, czasem znacznie różniących się dróg, prowadzi do tego samego celu. Ja proponuję Wam tylko jedno z rozwiązań.

Wracając do tematu – napięcia ręki. Owszem, może Wam się wydać, że tak można grać dużo szybciej i łatwiej. Niestety, jest to rozwiązanie na krótką metę. Usztywnienie ręki po pierwsze powoduje, że bardzo trudno jest grać z dużą szybkością przez dłuższy czas, po drugie: może być źródłem poważnych kontuzji, związanych z nadwyrężeniem mięśnia.

Jak ustawić dłoń podczas gry?

Kolejnym istotnym problemem jest prawidłowe ustawienie dłoni. Sposobów jest wiele: najczęstszym jest ustawienie dłoni w pozycji prostopadłej do strun i połączone ze swobodnym ułożeniem na strunach palców, które nie trzymają kostki. (patrz Przykład 1.).

Przykład 1.

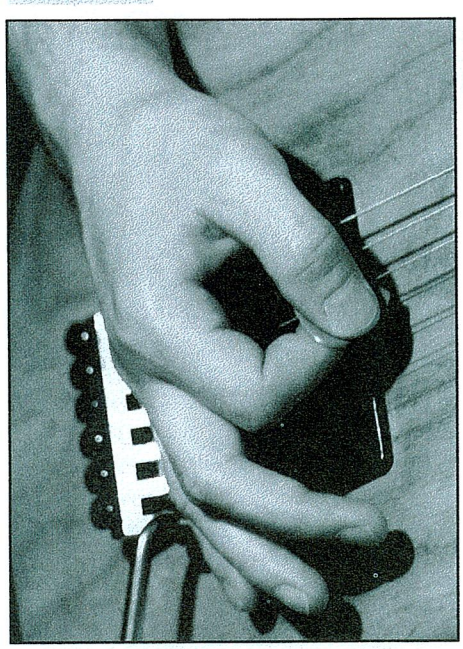

Jeśli chodzi o alternatywne sposoby ustawienia dłoni, to – po pierwsze: Becker i palce oparte o korpus gitary (można sprobować, ale osobiście nie polecam, ze względu na pewne ograniczenia ruchu, jakie powoduje taki układ dłoni); secundo: układ z podkurczonymi palcami (patrz Przykład 2.) stosowany przez takie sławy jak Allan Holdsworth czy Frederick Thordendal (tu niewątpliwym minusem jest ograniczenie możliwości tłumienia strun i tak np. Frederick rekompensuje

Przykład 2.

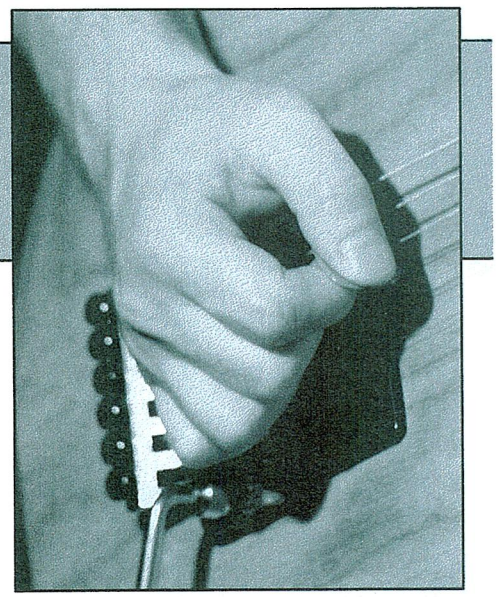

to przyklejaniem taśmy do wiolinowych strun, których nie używa).

I trzeci z alternatywnych układów – sposób Friedmana (patrz Przykład 3.), które to ustawienie zostawiam bez komentarza, a tym, którzy chcieliby tak ustawiać rękę podczas gry, mogę tylko życzyć powodzenia.

Przykład 3.

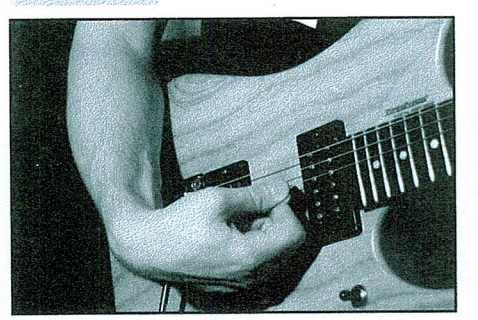

Dobre ustawienie dłoni nie gwarantuje jeszcze sukcesu. Ważna jest ustawienie całej ręki. Najbardziej optymalna pozycja charakteryzuje się lekko uniesionym barkiem oraz lekkim ugięciem ręki w łokciu.

Ogromnie istotne jest rozluźnienie ręki. Jeśli podczas gry na stojąco zauważymy, że spinamy rękę, polecam przesunięcie gitary na lewą lub prawą stronę i oparcie instrumentu na biodrze – zabieg ten znacznie poprawia komfort gry.

Tłumienie prawą ręką

Ostatnim zagadnieniem, jakie poruszymy w tym odcinku warsztatów, jest tłumienie prawą ręką. Jak wspomniałem wcześniej, najbardziej efektywna jest pozycja z rozłożonymi palcami. Gwarantuje ona najlepszą kontrolę nad wszystkimi strunami. Ustawiając rękę należy lekko oprzeć dłoń w miejscu, gdzie kończy się most a zaczynają struny. Zbyt głębokie tłumienie powoduje skracanie strun, a w rezultacie podwyższenie dźwięku. Zbyt płytkie spowoduje utratę panowania nad dźwiękiem.

Reasumujac: dwie najważniejsze nauki, jakie powinniście wyciągnąć z tych warsztatów, to rozluźnienie prawej ręki oraz jej prawidłowa pozycja.